

Sygnatura akt XII C 488/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 26 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Łosik

Protokolant: Stażysta Agata Zbąszyniak

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2014r. w Poznaniu

sprawy z powództwa **P. R.**

przeciwko (...) **S.A z siedzibą w S.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 71.522,51zł (siedemdziesiąt jeden tysięcy pięćset dwadzieścia dwa złote pięćdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami:
 - a) od kwoty 67.771zł od dnia 11.05.2012r. do dnia zapłaty,
 - b) od kwoty 3.751,51zł od dnia 20.03.2013r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
3. Koszty postępowania rozdziela pomiędzy stronami stosunkowo obciążając nimi pozwanego w 69%, a powoda w 31% i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.733,57zł (pięć tysięcy siedemset trzydzieści trzy złote pięćdziesiąt siedem groszy).

SSO Anna Łosik

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym do tutejszego Sądu w dniu 5 marca 2013 roku P. R. wniósł przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 103.975,55zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 100.224,04zł od dnia 8 maja 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.751,51zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 22 marca 2012 roku na ul. (...) we W. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzony został pojazd powoda C. (...) o nr rej. (...). P. R. podniósł, iż w dniu zdarzenia jechał ul. (...) w kierunku S., kiedy bezpośrednio przed nim, wymuszając pierwszeństwo przejazdu, z drogi podporządkowanej, włączył się do ruchu pojazd P. (...) o nr rej. (...) kierowany przez J. K.. Powód podał, że w wyniku podjętego przez niego działania obronnego stracił panowanie nad pojazdem, który uderzył w stojące po lewej stronie jezdni bariery ochronne, ponieważ jednak żaden z uczestników nie ucierpiał, spisano tylko oświadczenie o przebiegu zdarzenia. P. R. wskazał, iż sprawca zdarzenia był w jego dniu objęty ochroną ubezpieczeniową w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z pozwanym. W uzasadnieniu pozwu podniesiono również, iż powód zgłosił szkodę w swoim pojeździe pozwanemu, który przeprowadził postępowanie likwidacyjne i określił szkody powoda jako tzw. szkodę całkowitą-

wyceniając ją wstępnie na kwotę 36.200zł. Następnie jednak pozwany pismem z dnia 7 maja 2012 roku odmówił uznania swojej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 22 marca 2012 roku i wpłaty powodowi odszkodowania podnosząc, że uszkodzenia pojazdu C. (...) nie powstały w opisywanych przez P. R. okolicznościach.

Podstawy dochodzonego roszczenia powód upatrywał w art. 34 ust. 1 w zw. z art. 36 ust. 1 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, wskazujących na gwarancyjną odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkody wywołane przez ubezpieczonego, odpowiadającego na podstawie art. 436§ 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. tj. za szkody wywołane poprzez ruch pojazdu mechanicznego. P. R. wskazał, iż określając wysokość żadanego odszkodowania miał na uwadze brzmienie art. 361k.c. oraz art. 363k.c., a także że domaga się go w kwocie umożliwiającej restytucję uszkodzonego mienia, tj. przywrócenie go do stanu sprzed wypadku. Powód zakwestionował ustalenie wysokości szkody przez ubezpieczyciela jako tzw. szkody całkowitej, a także podniósł, iż wartość pojazdu przed zdarzeniem została przez (...) zaniżona m.in. z uwagi na nieuwzględnienie w niej typu pojazdu oraz wyposażenia dodatkowego. Ponadto powód podkreślił, że na żądane przez niego odszkodowanie składają się: kwota stanowiąca równowartość kosztów naprawy pojazdu w wysokości 99.855,04 zł, kwota 369zł uiszczona przez niego za holowanie pojazdu po zdarzeniu, a także kwota 3.751,51 zł stanowiąca koszt uzyskania opinii technicznej w zakresie rekonstrukcji kolizji drogowej, której wykonanie powód zlecił po odmowie wypłaty odszkodowania przez pozwanego. Uzasadniając swoje żądanie w zakresie odsetek P. R. powołał się na art. 481§1 k.c., wskazując, iż pozwany w dniu 7 maja 2012 roku miał w jego ocenie możliwość zajęcia prawidłowego stanowiska i wypłaty stosownego odszkodowania za naprawę pojazdu oraz holowanie, a tym samym od dnia 8 maja 2012 pozostawał w zwłoce. Odnośnie zaś odsetek od kwoty 3.751,51 zł jako wezwanie do zapłaty P. R. uznał doręczenie odpisu pozwu i datę tę przyjął jako początek naliczania odsetek. (k.2-14 akt)

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 kwietnia 2013 roku (...) S.A.z siedzibą w S.wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17zł. W uzasadnieniu pisma wskazano, iż pozwany kwestionuje istnienie roszczenia co do zasady i wnosi o jego oddalenie w całości. Powołując się na sporządzoną na własne potrzeby opinię prywatną pozwany podniósł, że zgłoszona przez powoda szkoda nie mogła powstać w opisywanych przez niego okolicznościach, gdyż nie koreluje z niektórymi uszkodzeniami bariereki drogowej, co oznacza, iż nie doszło do określonego w umowie wypadku aktualizującego jego odpowiedzialność. Jednocześnie pozwany, jak wskazał z ostrożności procesowej, podniósł, że kwestionuje również żądanie co do wysokości, ponieważ ustalona przez niego wstępnie kwota 36.200zł stanowiła będzie kwotę adekwatną i uzasadniona jest powstaniem tzw. szkody całkowitej. Pozwany zakwestionował także zasadność dochodzenia przez powoda kwoty 3.751,51zł stanowiącej koszt sporządzenia opinii prywatnej, gdyż koszt ten nie pozostaje, w jego ocenie, w adekwatnym i normalnym związku przyczynowym ze szkodą. W całości (...) przychyliło się, w razie uznania przez Sąd jego odpowiedzialności co do zasady, do kosztu holowania w kwocie 369,00zł, poniesionych przez powoda. Pozwany zakwestionował również domaganie się przez powoda odsetek ustawowych od wskazanej przez niego daty z uwagi na charakter sprawy, który uzasadnia ewentualne domaganie się odsetek od dnia wyrokowania, z uwagi na nieokreśloność żądania. (k.173-177 akt)

W kolejnych pismach procesowych strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 marca 2012 roku, około godziny 18:00, P. R. kierujący pojazdem marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jechał ul. (...) w kierunku S., kiedy bezpośrednio przed nim, wymuszając pierwszeństwo przejazdu, z drogi podporządkowanej, usytuowanej pomiędzy sklepem (...) a komisem samochodowym, włączył się do ruchu pojazd P. (...) o nr rej. (...) kierowany przez J. K..

Dowody: bezsporne, a nadto oświadczenie J. K. z dnia 22 marca 2012 roku, k. 29 akt; oświadczenie J. K. z dnia 20 kwietnia 2012 rok, k. 36 akt.

J. K. wyjeżdżał przy prawej krawędzi bocznej drogi i rozpoczął manewr skrętu w prawo. Dopiero będąc już na głównej drodze zauważył pojazd prowadzony przez P. R., który poruszał się z prędkością 75-80km/h. P. R. próbując uniknąć

zderzenia z pojazdem, który zjechał mu drogę, skręcił kierownicą w lewo oraz przyspieszył usiłując go wyprzedzić. W wyniku wykonanego manewru stracił jednak panowanie nad samochodem i uderzył w stojące po lewej stronie drogi bariery ochronne. Najpierw pojazd uderzył w bariery lewym przodem a następnie przodem i obrócił się o 160 stopni i prawym tylnym kołem uderzył w wysoki krawężnik. W wyniku czego samochód zatrzymał się na przeciwnym pasie. Skierowany był w kierunku przeciwnym do kierunku jazdy.

Ulica (...) ma w tym miejscu szerokość 6,2m. Chodniki po obu stronach są oddzielone od jezdni krawężnikami oraz barierami oddzielającymi ruch pieszy od ruchu kołowego. Odcinek drogi, na którym doszło do zdarzenia jest w przybliżeniu płaski i położony na lekkim łuku w lewo. W momencie zdarzenia asfaltowa nawierzchnia jezdni była sucha, nie było opadów atmosferycznych, widoczność była dobra.

Dowody: oświadczenie J. K. z dnia 22 marca 2012 roku, k. 29 akt; oświadczenie J. K. z dnia 20 kwietnia 2012 rok, k. 36 akt, zeznania świadka J. K., k. k. 204-205 akt, zeznania powoda, k. 205-206 akt, opinia biegłego K. W. z dnia 20 listopada 2013 roku k. 222-253 akt, uzupełniająca opinia ustna biegłego K. W., k. 370-372 akt.

W wyniku zdarzenia w samochodzie P. R. doszło do licznych uszkodzeń. Uszkodzenia pojazdu umiejscowione były głównie na jego części przedniej oraz przedniej części lewego boku, a także na tylnej części boku prawego. Na przedniej części odkształcenia nadwozia samochodu oraz zespołów jego podwozia były znaczne. Na tylnej części prawego boku samochodu, poza uszkodzeniami poszyc zewnętrznzych nadwozia, charakterystyczne było złamanie wszystkich ramion aluminiowej tarczy koła tylnego prawego. Po zdarzeniu dookoła samochodu leżały oderwane elementy jego nadwozia, w tym oderwana pokrywa silnika. Widoczne były również ślady tarcia opon. Całkowity koszt naprawy samochodu P. R., włączając koszt części, lakierowania i robocizny to 99.855zł. Przed zdarzeniem pojazd ten warty był 102.100 zł. Na wartość pojazdu nie miał istotnego wpływu fakt, iż jest to model T. a nie C.. Uszkodzony pojazd posiadał wartość 48.600zł. Wszystkie wskazane powyżej kwoty dotyczą cen rynkowych brutto.

Uszkodzenia te w pełni odpowiadają uszkodzeniom infrastruktury drogowej. Uszkodzeniom uległo pięć przęseł bariery skonstruowanej z rur stalowych po lewej stronie drogi, każde o długości ok. 2 m, które zostały pocięte i przełamane.

Administracyjnie dopuszczalna prędkość na odcinku drogi, na którym doszło do zdarzenia to 50km/h godzinę. Gdyby P. R. poruszał się przed jego zajściem z taką właśnie prędkością wówczas uszkodzenia w jego pojeździe byłyby o 30-35% mniejsze niż miały miejsce w rzeczywistości.

Dowody : dokumentacja fotograficzna, k.38-40, 42-51, 53-82akt; zeznania świadka J. K., k. k. 204-205 akt, zeznania świadka M. O., k.205 akt, zeznania powoda, k. 205-206 akt, opinia biegłego K. W. z dnia 20 listopada 2013 roku k. 222-253 akt, uzupełniająca opinia ustna biegłego K. W., k. 370-372 akt.

J. K. zatrzymał się by sprawdzić, czy P. R. nie ucierpiał w wyniku wywołanego przez niego zdarzenia. Mężczyźni spisali oświadczenie o jego przebiegu. J. K. oddalił się z miejsca zdarzenia, zaś P. R. zadzwonił po M. O. świadczącego usługi pomocy drogowej. Ten, pojawiwszy się na miejscu, zasugerował wezwanie policji z uwagi na uszkodzenie infrastruktury drogowej, co też uczyniono. Pojazd został odholowany z miejsca zdarzenia. Za usługę holowania P. R. uiścił kwotę 369zł.

Dowody : faktura VAT z dnia 14 maja 2012, k. 160 akt; zeznania świadka J. K., k. k. 204-205 akt, zeznania świadka M. O., k.205 akt, zeznania powoda, k. 205-206 akt.

W dniu 22 marca 2012 roku J. K. objęty był ochroną ubezpieczeniową w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z (...) S.A. z siedzibą w S.. Na potwierdzenie powyższego wystawiona została polisa ubezpieczeniowa o nr (...).

Dowody: bezsporne, a nadto oświadczenie J. K. z dnia 22 marca 2012 roku, k. 29 akt.

Pismem z dnia 10 kwietnia 2012 P. R. zgłosił szkodę w swoim pojeździe (...) S.A. z siedzibą w S., które przeprowadziło postępowanie likwidacyjne pod numerem akt szkody (...) W toku tego postępowania Ubezpieczyciel skierował do poszkodowanego pismo z dnia 16 kwietnia 2012 roku, w którym wyliczył, iż zachodzi tzw. szkoda całkowita. Koszt naprawy ustalony został na kwotę 104.329,46zł, zaś koszt pojazdu przed zdarzeniem na kwotę 84.000zł, a po szkodzie na 47.800zł. W piśmie tym (...) S.A. z siedzibą w S. wstępnie wskazało na możliwość wypłaty odszkodowania w wysokości 36.200zł. Jednakże pismem z dnia 7 maja 2012 roku, po uprzednim uzyskaniu opinii prywatnej w przedmiocie przebiegu zdarzenia, ubezpieczyciel odmówił uznania swojej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 22 marca 2012 roku, podnosząc, że uszkodzenia zgłoszone przez P. R. nie powstały we wskazanych przez niego okolicznościach.

Dowody: bezsporne, a nadto zgłoszenie szkody z dnia 10 kwietnia 2012 roku, k. 31-43 akt; pismo E.(...) z dnia 16 kwietnia 2012 roku, k. 86-87 akt; wycena Nt (...) wraz z kalkulacją naprawy, k. 89-98 akt; opinia prywatna z dnia 27 kwietnia 2012r, k. 100-106 akt; pismo z dnia 7 maja 2012r, k. 108 akt.

Sąd Rejonowy we W. wyrokiem z dnia 28 maja 2012 roku wydanym w sprawie o sygn. akt (...) uznał J. K. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 86§1 k.w. w ten sposób, że w dniu 22 marca 2012 roku około godziny 18:00 we W. na ul. (...) kierując samochodem marki P. (...) nr rej. (...) 13, włączając się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem marki C. nr rej. (...) 13, który stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w bariery oddzielające jezdnię od chodnika, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, za co Sąd wymierzył mu karę grzywny w kwocie 200zł.

Dowód: okoliczność bezsporna, a nadto odpis wyroku nakazowego z dnia 28 maja 2012 roku, k. 110 akt.

Wraz z pismem z dnia 2 lipca 2012 roku P. R. przesłał Ubezpieczycielowi odpis powyższego wyroku wraz ze wzmianką o prawomocności oraz wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy i wypłatę odszkodowania. W korespondencji e-mail (...) S.A. w dniu 8 sierpnia 2012 roku ponownie odmówiło wypłaty odszkodowania i wskazało, że nie ma wątpliwości co do sprawstwa przez J. K. przedmiotowego zdarzenia, a jedynie kwestionuje rozmiar uszkodzeń zgłoszonych przez P. R..

Dowody : bezsporne, a nadto pismo z dnia 2 lipca 2012 rok, k. 112 akt; wiadomość e-mail z dnia 8 sierpnia 2012 r, k. 114 akt.

P. R. w celu weryfikacji zasadności odmowy wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela zlecił Zespołowi (...) Sp. z o.o. wykonanie opinii technicznej w zakresie rekonstrukcji kolizji drogowej, za którą uiszczył cenę w kwocie 3.751,51 zł (część gotówką, zaś część kartą).

Dowody : bezsporne, a nadto opinia prywatna nr P- (...) z dnia 27.12.2012r wraz z załącznikami, k.116-141, 142-158 akt; faktury VAT z dnia 3 stycznia 2013r, k.162; 164 akt; potwierdzenie dokonania przelewu, k. 166 akt.

Pojazd P. R. został przez niego naprawiony i jest obecnie w pełni sprawny oraz używany.

Dowód : zeznania powoda P. R., k.205-206 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyszczególnione uprzednio dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, opinię biegłego z dziedziny kryminalistycznej i technicznej rekonstrukcji wypadków oraz wyceny pojazdów i kalkulacji kosztów naprawy, zeznania świadków oraz zeznania powoda.

Za przydatną do rozstrzygnięcia sprawy i wiarygodną Sąd uznał opinię biegłego sądowego z dziedziny kryminalistycznej i technicznej rekonstrukcji wypadków oraz wyceny pojazdów i kalkulacji kosztów naprawy K. W. z dnia 20 listopada 2013 roku, a także złożoną przez niego w dniu 12 marca 2014 roku na rozprawie uzupełniającą opinię ustną. Przystępując do oceny opinii biegłego należy podkreślić, iż w postępowaniu cywilnym dowód w postaci opinii biegłego podlega ocenie na równi z innymi dowodami, a strony są uprawnione do podważania mocy dowodowej opinii biegłych za pomocą wszystkich dostępnych i przewidzianych przez prawo środków dowodowych. Zgodnie z

postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku (sygn. akt: I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 kpc – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00).

Kierując się powyższymi wytycznymi i biorąc pod uwagę pozostały materiał dowodowy sprawy Sąd uznał opinię za przekonującą i w konsekwencji mającą zasadnicze znaczenie dla definitywnego rozstrzygnięcia sprawy. Należy zauważyć, że biegły dysponuje odpowiednią wiedzą dla sporządzenia przedmiotowej opinii. Sąd nie miał zatem żadnych zastrzeżeń do metod jej opracowania. Przedmiotowa opinia jest rzetelna, fachowa i czyni zadość postawionej tezie dowodowej. Wnioski końcowe opinii zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i kategoryczny, są wyczerpujące i zostały dostatecznie umotywowane. Zaś zgłoszone przez strony zastrzeżenia zostały w całości wyeliminowane na rozprawie w dniu 12 marca 2014 roku (k. 370-372 akt), na której biegły złożył uzupełniającą opinię ustną. W szczególności biegły odniósł się do zarzutów powoda (k. 261-262, 340-346 akt) odnośnie nieuwzględnienia opcji Targa przed wyceną pojazdu, wskazując, że porównanie cen rynkowych nie uprawnia do formułowania wniosków o wyższej cenie tego właśnie typu pojazdu, a także odnośnie zarzutu nieprawidłowości ustalenia prędkości z jaką poruszał się pojazd przed zdarzeniem na 80km/h. Biegły wskazał, że uwzględnił parametry techniczne pojazdu, oraz jego możliwości przyspieszenia, podkreślił jednak, że dotyczą one warunków idealnych, i nie w każdej sytuacji przedstawiać się będą w sposób tożsamy z założeniami. Ponadto dodał, że rozmiar i charakter uszkodzeń pojazdu, ich umiejscowienie oraz ułożenie pojazdu po zdarzeniu jednoznacznie wskazują, iż powód przed uderzeniem w barierki poruszać się musiał z prędkością 75-80km/h, gdyż przy deklarowanej przez niego prędkości- 50km/h- zniszczenia te byłyby mniejsze- o 30-35%- inne byłoby również końcowe ułożenie pojazdu.

Podnieść w tym miejscu należy, iż klarowne wyjaśnienia biegłego kwestii prędkości z jaką poruszał się powód, implikują oczywisty wniosek o naruszeniu także przez poszkodowanego zasad obowiązujących w ruchu drogowym (powód poruszał się po terenie z dopuszczalną prędkością 50km/h), co z kolei rodzi pytanie o przyczynienie się powoda do szkody oraz rozmiar tegoż. W tej materii Sąd uznał za istotne i wiarygodne wyjaśnienia biegłego złożone na rozprawie, z których wynika, że powód istotnie przyczynił się do powstania uszkodzeń w pojeździe. W ocenie Sądu akceptacja dla opinii biegłego w powyższym zakresie wynika z zasad logiki i doświadczenia życiowego (im wyższa prędkość tym silniejsze uderzenie i szerszy zakres uszkodzeń). Sąd zgodził się też z biegłym, iż należy przyjąć przyczynienie się na poziomie 30-35%. Podkreślić należy, iż oceniając procentowo stopień przyczynienia się powoda do szkody w pojeździe biegły odwołał się do swego doświadczenia zawodowego. Wskazać trzeba, iż biegły K. W. jest od wielu lat stałym biegłym sądowym z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i techniczno-kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków. Jest nie tylko doskonale przygotowany teoretycznie, ale przede wszystkim ma ogromne doświadczenie praktyczne w powyższej dziedzinie.

W sposób wyczerpujący i jasny biegły odniósł się również do wątpliwości przedstawionych przez pozwanego (k. 265-269, 291-314 akt). Biegły wyjaśnił, i ocenę tę w pełni podziela Sąd, że przy braku jednoznacznych informacji odnośnie tego, w którym miejscu pojazd J. K. włączył się do ruchu, przyjąć należało wersję najbardziej prawdopodobną, typową dla zachowania zdecydowanej większości kierowców, i poczynić założenie, że przygotowując się do manewru skrętu w prawo zbliżał się on do głównej drogi przy prawej krawędzi drogi bocznej. Fakt, iż założenie to pozwala potwierdzić przebieg zdarzenia opisywany przez powoda oraz świadka jest tylko dodatkowy argument przemawiającym za jego zasadnością. Pozwany kwestionował również ustalenia biegłego podnosząc, iż deklarowana przez powoda prędkość przed zdarzeniem to 50km/h, zaś prędkość ta, na co wskazał sam biegły, wyklucza rozmiar szkód zgłoszonych przez P. R.. Biegły prawidłowo ustalił, iż pojazd poruszał się z prędkością 75-80km/h przed zdarzeniem, gdyż jego zadaniem, zleconym przez Sąd, było zweryfikowanie prawdopodobieństwa dojścia do zdarzenia w wersji przedstawionej przez powoda oraz świadka J. K., co też biegły uczynił, zaznaczając jednak, że prędkość powoda musiała być większa od deklarowanej. W sposób pełny biegły wyjaśnił również mechanizm powstawania szkód w pojeździe powoda oraz ich kompatybilność z uszkodzeniami infrastruktury drogowej. W ocenie Sądu również kwestia tzw. „korekty pochodzenia pojazdu”, czy też „korekty za import własny”, a właściwie jej braku w przypadku pojazdu

P. R., została przez biegłego w sposób logiczny i przekonujący wytłumaczona. Skoro jedyną możliwością zakupu pojazdów tego typu w Polsce jest ich sprowadzenie zza granicy i jest to jedyny możliwy kanał i dystrybucji, brak potrzeby oraz zasadności obniżania ich ceny w związku z importem do kraju. Korekta taka jest możliwa jedynie wówczas, kiedy dany pojazd można zakupić zarówno na rynku krajowym jak i sprowadzając zza granicy, różnicowanie cen ma uzasadnienie jedynie w takim przypadku.

W konsekwencji Sąd przyznał powyższej opinii oraz opinii uzupełniającej przymiot pełnej wiarygodności, nie znajdując podstaw do podważania jej wartości dowodowej i do konieczności przeprowadzania dowodu z opinii innych biegłych tej samej bądź innej specjalności.

Zeznania świadków J. K. (k. 204-205 akt) oraz M. O. (k. 205 akt) Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż świadek J. K. jest osobą obcą w stosunku do powoda, która poniosła odpowiedzialność z tytułu popełnionego wykroczenia, stanowiącego przyczynę przedmiotowego zdarzenia. Świadek ten nie miał więc żadnych podstaw, aby zeznawać w sposób przychylny dla powoda. Co więcej, jego zeznania były spontaniczne i konsekwentne, a także w pełni korelowały z pozostałym, uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym z zeznaniami świadka M. O. oraz opinią biegłego sądowego. Również zeznania świadka M. O., w przekonaniu Sądu, zasługują na przymiot wiarygodności. Świadek zeznawał głównie na okoliczność sytuacji na miejscu zdarzenia jaką zastał, kiedy się tam pojawił, jak również odnośnie uszkodzeń w pojeździe powoda. Zeznania te znalazły pełne oparcie w opinii biegłego sądowego, korespondują również z dokumentacją fotograficzną.

Również zeznaniom powoda P. R. Sąd nadał walor wiarygodności (k.205-206 akt). Powód od początku zeznawał w sposób spójny, logiczny i konsekwentny. Przedstawiona przez niego wersja zdarzenia odpowiada wnioskowi wypływającym z zeznań świadków jak również opinii biegłego sądowego. Negatywnego wpływu na całościową ocenę wiarygodności zeznań powoda nie może mieć fakt, iż w zgłoszeniu szkody zadeklarował, iż przed zdarzeniem prowadził pojazd z prędkością 50km/h. Okoliczność ta nie została bowiem przez powoda przedstawiona w trakcie zeznań. Ponadto nie może ona rzutować na pozostałe aspekty przebiegu zdarzenia, skoro korelują one w pełni z pozostałym, pozytywnie zweryfikowanym, materiałem dowodowym.

Dokumenty zebrane w aktach sprawy Sąd uznał za wiarygodne. Nie były one bowiem kwestionowane przez strony postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

W tym miejscu podkreślić wypada, iż przedłożone przez strony prywatne opinie dotyczące oceny przebiegu zdarzenia z dnia 22 marca 2012 roku oraz korelacji szkód w pojeździe powoda z infrastrukturą drogową nie mogą być traktowane jak opinia biegłego sądowego i stanowić podstawy czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Walor taki ma bowiem jedynie opinia wydana przez biegłego sądowego powołanego na mocy wydanego w toku prowadzonego postępowania postanowienia dowodowego Sądu w ramach określonej tezy dowodowej. Prywatna opinia, niezależnie od fachowości, czy też renomy podmiotu ją sporządzającego, stanowić może wyłącznie dokument prywatny, który traktować należy jako rozwinięcie stanowiska procesowego strony ją przedkładającej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 323/2010, LexPolonica nr 2578253).

Sąd oddalił wniosek pozwanego o zobowiązanie powoda do przedłożenia dokumentów potwierdzających koszty dokonanej naprawy albowiem okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, a przeprowadzenie dodatkowych dowodów (nota bene zgłoszonych po upływie określonego terminu) spowodowałaby zbędne przedłużenie niniejszego postępowania. Sąd w całej rozciągłości podziela poglądy wyrażone w tej mierze przez stronę powodową w piśmie procesowym z dnia 15 stycznia 2014r., poparte przywołanym tam orzecznictwem, iż dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma fakt powstania szkody, a nie jej naprawienia. Fakt naprawienia samochodu nie ma zatem znaczenia dla określenia wysokości przysługującego powodowi odszkodowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo P. R. zasługiwało w części na uwzględnienie, a to ze wskazanych poniżej względów.

Powód domagał się w niniejszej sprawie zasądzenia na jego rzecz kwoty 103.975,55zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 100.224,04 zł od dnia 8 maja 2012 roku,

- 3.751,51zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Na powyższe żądanie składała się kwota 99.855,04 zł tytułem kosztów przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed wypadku, kwota 369zł tytułem kosztu holowania pojazdu po zdarzeniu oraz kwota 3.751,51zł tytułem kosztu prywatnej opinii technicznej w zakresie rekonstrukcji kolizji drogowej.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. za szkodę wyrządzoną w pojeździe powoda P. R. przez J. K. stanowi art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 i 4 k.c.

Odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu mechanicznego objęta jest bowiem systemem obowiązkowego ubezpieczenia wskazanego w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 34 ust. 1 w zw. z art. 36 ust.1 ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych poszkodowanemu przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym zobowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zaś wysokość odszkodowania ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Tym samym ponieważ odpowiedzialność pozwanego Ubezpieczyciela wyznaczana jest przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego sprawcy szkody, wskazać należy, iż kwestię tę w odniesieniu do odpowiedzialności J. K. regulują przepisy art. 436§1 k.c. w zw. z art. 435§1 k.c. Zgodnie z ich brzmieniem samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie stanowisko procesowe pozwanego opierało się w pierwszej kolejności na zaprzeczeniu jego odpowiedzialności za szkody w pojeździe powoda co do zasady, jedynie zaś ewentualnie podnosił on, że szkoda zgłoszona przez P. R. została zawyżona. W ocenie Sądu stanowisko takie nie zasługiwało na uwzględnienie. Podkreślić należy, że żadna ze stron nie kwestionowała faktu, iż J. K. posiadał obowiązkowe ubezpieczenie u pozwanego - (...) S.A., podmioty te związane były więc umową ubezpieczenia. Wątpliwości nie budził również fakt, iż J. K. został ukarany za wykroczenie obejmujące przedmiotowe zdarzenie. Jak jednoznacznie wynika z niekwestionowanego przez pozwanego materiału dowodowego, w tym jego korespondencji z powodem, nie zaprzeczał on również faktowi, iż sprawcą zdarzenia z dnia 22 marca 2012 roku był J. K.. Tym samym, jako niekonsekwentne i wewnętrznie niespójne uznać należy twierdzenia pozwanego, iż podważa swoją odpowiedzialność co do zasady, gdyż nie doszło do zdarzenia aktualizującego jego odpowiedzialność i jednocześnie nie kwestionuje sprawstwa J. K. odnośnie owego zdarzenia.

W przekonaniu Sądu brak jest najmniejszych wątpliwości, iż w dniu 22 marca 2012 roku doszło we W. do zdarzenia, z którego powód wywodzi swoje roszczenie. Jak wskazano już powyżej zeznania P. R. oraz J. K., a także M. O. są całkowicie spójne. Wyłania się z nich jednoznaczna wersja, zgodnie z którą J. K. wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu powodowi, który usiłując uniknąć zderzenia z pojazdem uderzył w barierki ochronne z lewej strony jezdni. Ponadto sam pozwany początkowo nie stawiał w wątpliwość zaistnienia zdarzenia, a jedynie kwestionował wartość pojazdu powoda przed zdarzeniem jak również wysokość szkód. Także z pisma

odmawiającego powodowi wypłaty odszkodowania nie wynika, aby w ocenie pozwanego nie doszło do zdarzenia, a jedynie, iż podważona została możliwość powstania zadeklarowanych przez powoda szkód w jego wyniku. W konsekwencji uznać należało, iż doszło do zdarzenia aktualizujące odpowiedzialność pozwanego. J. K. w dniu 22 marca 2012 miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Jednocześnie, na podstawie art. 436§1 k.c. w zw. z art. 435 §1 k.c. jest on odpowiedzialny za szkodę w postaci zniszczenia oraz uszkodzenia mienia powoda, powstałą w wyniku ruchu posiadanego przez niego pojazdu mechanicznego. W konsekwencji, jak wynika z brzmienia art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, zaistniały wszystkie niezbędne przesłanki aktualizujące odpowiedzialność Ubezpieczyciela. Przesądza to, iż żądanie powoda wypłaty odszkodowania uznać należy za usprawiedliwione co do zasady.

W przekonaniu Sądu spór pomiędzy stronami w rzeczywistości sprowadzał się do wysokości żądanego przez powoda odszkodowania. Tę określa zaś w głównej mierze art. 361 k.c. wskazujący, że obejmować powinno ono zarówno rzeczywistą szkodę jak i utracone korzyści, ograniczając jednak jej zakres do normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z kolei art. 363 k.c. głosi, iż naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Pozwany kwestionował wysokość dochodzonych przez powoda kosztów związanych z przywróceniem jego pojazdu do stanu sprzed wypadku argumentując, iż wartość pojazdu przed zdarzeniem oraz potencjalny koszt naprawy uzasadniają przyjęcie tzw. szkody całkowitej- oznaczającej ekonomiczną nieopłacalność naprawy uszkodzonego pojazdu- i wypłaty odszkodowania co najwyżej w wysokości różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed zdarzeniem oraz po, to jest w kwocie 36.200zł. W całości pozwany podzielił zasadność dochodzonej przez powoda kwoty 369zł związanej z holowaniem pojazdu. Zakwestionował jednak w całości zasadność żądania przez P. R. kwoty 3.751,51zł związanej z uzyskaniem prywatnej opinii technicznej jako szkody nie pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem.

Odnosząc się kolejno do kwot składających się na żądanie powoda wskazać należy, iż w sposób prawidłowy określił on wysokość szkody związanej z przywróceniem pojazdu do stanu poprzedniego. Wartość pojazdu przed zdarzeniem wynosiła 102.100zł, zaś koszt niezbędnej naprawy, obejmujący koszt części, lakierowania i robocizny to kwota 99.855zł. Oznacza to, iż niezasadne byłoby przyjmowanie, że w realiach przedmiotowej sprawy doszło do tzw. szkody całkowitej. W obliczeniach pozwanego doszło bowiem do nieusprawiedliwionego zaniżenia wartości pojazdu powoda przed zdarzeniem, między innymi w związku z poruszaną już kwestią korekty za import, co znalazło bezpośrednie przełożenie na zbyt niskie określenie poniesionej przez niego szkody. Wartość pojazdu przed zdarzeniem jest bowiem wyższa niż koszt jego koniecznej naprawy, a obowiązkiem ubezpieczyciela jest naprawienia całości szkody powstałej w majątku powoda w związku z zaistniałym zdarzeniem (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 roku, III CZP 150/2006, lex polonica 1402171). Co więcej, potencjalny koszt naprawy został określony niemal identycznie przez powoda, pozwanego oraz biegłego sądowego, co dodatkowo uzasadnia stwierdzenie, iż kwota 99.855zł pozwoliłaby w całości pokryć szkodę spowodowaną zdarzeniem z dnia 22 marca 2012 roku i przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku, która to okoliczność określa maksymalne ramy dochodzonego roszczenia (Postanowienie Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 czerwca 2012, III CZP 85/2011, LexPolonica nr 3899152).

Jednakże w realiach przedmiotowej sprawy nie mniej istotne jest również brzmienie art. 362 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Samo określenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze bowiem o wysokości odszkodowania. Każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez tak zwany normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto muszą być uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania, jak też przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody bądź jej rozmiaru.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego w miejscu zdarzenia dopuszczalna administracyjnie prędkość wynosi 50km/h, zaś zakres i charakter szkód w pojeździe C. (...) wyklucza, aby powód poruszał się w momencie zdarzenia z taką właśnie prędkością. Co więcej, z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że prędkość z jaką poruszał się P. R. musiała być znacznie wyższa, gdyż wynosiła 75-80km/h. Konsekwencją przekroczenia przez powoda dopuszczalnej prędkości było zaś zwiększenie rozmiaru szkód przez niego odniesionych i to o 30-35%, co uzasadnia zastosowanie art. 362 k.c. oraz instytucji przyczynienia się do powstania szkody w przedmiotowej sprawie. Dlatego też Sąd uznał, że żadaną kwotę 99.855zł umniejszyć należało o 32.452 zł i za uzasadnione przyjął żądanie odszkodowania do kwoty 67.402zł. Według biegłego powód przekraczając istotnie prędkość przyczynił się do szkody w rozmiarze 30-35%. W przeliczeniu na kwoty daje to rozpiętość od 29.956,5zł do 34.949,25zł. Średnia ostatnio wymienionych kwot to właśnie 32.452zł.

Wskazać też należy, iż w ocenie Sądu w żaden sposób nie można podzielić poglądu strony pozwanej, iż odpowiedzialność pozwanego winna zostać całkowicie wyeliminowana wobec podjęcia przez powoda nietypowego manewru obronnego polegającego na przyśpieszeniu prędkości pojazdu w celu uniknięcia zderzenia (podczas gdy, typowa reakcja obronna – jak wskazał biegły - to hamowanie). Pozwany wyraził stanowisko, iż w przypadku, gdyby powód jechał z prędkością dozwoloną i jednocześnie zamiast przyśpieszyć w istotnym momencie, zahamowałby, do zdarzenia w ogóle by nie doszło. W tej materii stwierdzić trzeba, iż podjęcie przez kierowcę manewru obronnego (nawet nietypowego) nie może być oceniane w kategoriach przyczynienia się do zdarzenia, a tym bardziej sprawstwa. Jak podkreślił biegły reakcja powoda była nietypowa, ale nie wykluczona. Zważyć trzeba, że w sytuacji zagrożenia nie sposób mówić o podejmowaniu wyważonych decyzji, możliwości racjonalnego przemyślenia i wykalkulowania, która z reakcji na niebezpieczeństwo będzie bardziej prawidłowa i ograniczy rozmiar szkody. Stąd omawianej wyżej okoliczności Sąd w ogóle nie wziął pod uwagę oceniając stopień przyczynienia się powoda od powstania szkody.

Za w pełni uzasadnione uznać należy zgłoszone przez powoda żądanie zapłaty kwoty 369zł, której wydatkowanie w całości potwierdzają przedłożone faktury oraz zeznania świadka M. O.. Wątpliwości nie budzi, że po zdarzeniu pojazd powoda był całkowicie niesprawny, miał między innymi oderwane koło. Holowanie pojazdu było niezbędne w celu usunięcia zagrożenia, jakie stwarzał on na drodze blokując przejazd, a także w celu podjęcia dalszych działań związanych z jego naprawą. Kwota ta, jak podkreślono już wcześniej, nie budziła również zastrzeżeń pozwanego.

W przeciwieństwie jednak do stanowiska do (...) dochodzoną przez P. R. kwotę 3.751,51 zł również należało uznać za w pełni uzasadnioną. Jak podkreślono już uprzednio odszkodowanie, do wypłaty którego zobowiązany jest w sytuacjach takich jak w przedmiotowej sprawie Ubezpieczyciel, ma za funkcję pokrycie całości szkody powstałej w majątku poszkodowanego. Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty wydatków służących do przywrócenia stanu poprzedniego (chwała Składu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/2011, LexPolonica nr 3114113). Nie można tracić z pola widzenia tego, w którym momencie powód zdecydował się na zlecenie prywatnemu instytutowi opinii technicznej przebiegu zdarzenia. Najpierw zgłosił szkodę Ubezpieczycielowi, po uzyskaniu odmowy wypłaty odszkodowania przesłał pozwanemu wyrok obejmujący ukaranie J. K. z ponowną prośbą o wypłatę odszkodowania, jednakże również wtedy uzyskał negatywną odpowiedź. Powód jako osoba nie posiadająca wiedzy fachowej postąpił w sposób racjonalny i rozsądny podejmując próbę weryfikacji stanowiska prezentowanego przez ubezpieczyciela. Pozwany swoją postawą „wymusił” niejako na powodzie konieczność alternatywnej weryfikacji przysługującego mu roszczenia. Uzyskana przez P. R. opinia stanowiła podstawę do ubiegania się u pozwanego o weryfikację jego pierwotnego stanowiska, a w konsekwencji pozwoliła mu na skonstruowanie niniejszego powództwa. W przekonaniu Sądu szkoda ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z analizowanym zdarzeniem i poniesienie przez powoda kwoty 3.751,51zł uznać należało za konieczne. W orzecznictwie i doktrynie nie budzi bowiem wątpliwości, iż nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu tych wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Ponadto, do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania, zaś pojęciowa

identyczność szkody w prawie ubezpieczeniowym i prawie cywilnym powoduje, iż przy ustalaniu szkody przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej można kierować się ogólnymi zasadami przyznawania odszkodowania (Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 maja 2004 r. III CZP 24/2004, LexPolonica nr 367046). Co więcej objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia wywołanego szkodą wynika z kompensacyjnego charakteru odszkodowawczego. Argumenty te również przesądzają, iż jedynie zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania obejmującego koszt prywatnej ekspertyzy pozwoli w całości zrekompensować szkodę powstałą w jego majątku bezpośrednio w wyniku zaistniałego zdarzenia. Sąd w sprawie niniejszej akceptuje stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004r. (III CZP 24/04) dopuszczające możliwość objęcia pojęciem szkody także kosztów ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego.

W ocenie Sądu o ile nadmierna prędkość powoda pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z uszkodzeniami pojazdu, o tyle brak takiego związku ze szkodą w postaci kosztów holowania pojazdu oraz uzyskaniem prywatnej ekspertyzy. W pierwszym przypadku brak jest dowodu dla uznania, że dopiero zwiększenie uszkodzeń pojazdu na skutek nadmiernej prędkości skutkowało jego unieruchomieniem i koniecznością wezwania lawety. Przyjąć zatem należało, że nawet, gdyby powód nie przekroczył prędkości uszkodzenia skutkowałyby koniecznością przetransportowania pojazdu z miejsca zdarzenia (okoliczność przeciwną winien dowieść pozwany czego nie uczynił). Jeśli chodzi zaś o wydatki związane z opinią prywatną, to w istocie samo działanie pozwanego przyczyniło się do powstania tego wydatku. Warto wskazać, iż w tym zakresie powód powołuje alternatywną podstawę prawną swego roszczenia tj. 471kc podnosząc, pozwany był zobowiązany do należytego ustalenia okoliczności sprawy i wysokości szkody, w tym do prawidłowej oceny materiału dowodowego, czego nie uczynił, zmuszając tym samym powoda do skorzystania z płatnych usług eksperckich w celu zweryfikowania swej pozycji procesowej. Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić. W konsekwencji roszczenie w omawianym zakresie zostało przez Sąd uznane za usprawiedliwione w pełnej wysokości.

O roszczeniu odsetkowym od kwoty 67.798zł (67.402zł- naprawa oraz 396zł- holowanie) Sąd orzekł w oparciu o art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152), mając na uwadze, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Do zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi doszło w dniu 10 kwietnia 2012 roku, termin 30 dni upłynął więc z dniem 10 maja 2012 roku, co oznacza, że Ubezpieczyciel pozostawał w zwłoce od dnia 11 maja 2012 roku i dopiero ten dzień stanowić może początek naliczania odsetek.

W odniesieniu do dochodzonych przez P. R. odsetek od kwoty 3.751,51zł prawidłowo powód wskazał, iż żądanie to aktualizuje się, zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 481k.c. w zw. z art. 455k.c. w przypadku pozwanego z dniem następnym po dniu, w którym doręczono mu odpis pozwu. Z dniem doręczenia pozwanemu odpisu pozwu doszło bowiem do wezwania go do zapłaty, z uwagi na fakt, że żądanie kwoty w zakresie zwrotu kosztu opinii technicznej jest roszczeniem bezterminowym, obowiązek zapłaty którego aktualizuje się niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. W dniu następnym po wezwaniu pozwany pozostawał więc w opóźnieniu co uzasadnia naliczanie ustawowych odsetek od tej daty.

Reasumując wskazać należy, że kwota żądana przez powoda tytułem przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed wypadku, z uwagi na jego przyczynienie się do powstałej szkody, powinna zostać umniejszona 30-35%, czyli licząc średnio o 32.453zł (30% z kwoty 99.855zł to 29.956,50zł, zaś 35% z kwoty 99.855zł to 34.949,25zł, co w konsekwencji daje 34.949,25zł+29.956,50zł/2=32.453zł). Ponieważ powód w żaden sposób nie przyczynił się do powstania szkody w postaci kosztów holowania pojazdu oraz sporządzenia opinii technicznej odnośnie przebiegu zdarzenia, żądane z tych tytułów kwoty zasądzone zostały w całości, tj. odpowiednio 396zł oraz 3.751,51zł

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie 1. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 71.522,51zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 67.771 zł od dnia 11 maja 2012 roku do dnia zapłaty,

- 3.751,51 zł od dnia 20 marca 2013 roku do dnia zapłaty,

w pozostałym zakresie oddalając powództwo (punkt 2. wyroku).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w punkcie 3. wyroku na podstawie art. 100k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, rozdzielając je pomiędzy stronami stosunkowo obciążając nimi pozwanego w 69% a powoda w 31% i z tego tytułu zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.733,57zł. (powód dochodził kwoty 103.976zł zasądzona została zaś kwota 71.522,51zł) Na powyższe koszty składały się koszty postępowania w postaci opłaty od pozwu w kwocie 5.199zł uiszczonej przez powoda oraz wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z pisemnej oraz uzupełniającej ustnej opinii biegłego w wysokości łącznie 2.366,04 zł (2.010,69zł+ 355,35zł), pokryte z zaliczek wniesionych przez strony, a także koszty zastępstwa procesowego stron przez zawodowych pełnomocników w wysokości 3.600zł w przypadku zarówno pozwanego jak i powoda, z tym zastrzeżeniem, że powód wniósł również o zwrot opłaty sądowej od pełnomocnictwa w wysokości 17zł. Powód uiścił zaliczkę na poczet opinii biegłego w wysokości 1.500zł i w całości przeznaczona została ona na powyższy cel, zaś pozwany w kwocie 1.000zł, z której na koszt opinii biegłego wykorzystana została kwota 866,04zł. W konsekwencji wskazać należy, iż powód globalnie uiścił kwotę 10.316 zł, zaś pozwany 4.466,04zł, mając na uwadze procentowe obciążenie stron kosztami, będące konsekwencją częściowego uwzględnienia żądania powoda, powód powinien był uiścić kwotę 7.118,04zł zaś pozwany kwotę 1.384,47zł, których różnica stanowi wysokość kwoty zasądzonej ostatecznie od pozwanego.

SSO Anna Łosik